

ROZDZIAŁ 16: WSPANIAŁY DUET – KAMIL I KAMILA (2009 – 2010)

Cenny laur Krystyny Zabawskiej i jej sportowe pożegnanie.

Od sezonu-2009 zabrakło już w gronie lekkoatletów Podlasia Białystok utytułowanej Krystyny Zabawskiej, czołowej kulomiotki świata. Odniosła ona wiele znakomitych sukcesów, które zostały docenione przez lekkoatletyczne środowisko w naszym kraju. Uhonorowano ją bowiem tytułem najlepszej zawodniczki w konkurencji pchnięcia kulą w historii 90-lecia istnienia Polskiego Związku Lekkiej Atletyki.

Ten cenny laur pani Krystyna uzyskała w przeprowadzonym w listopadzie 2009 roku z okazji 90. rocznicy powstania PZLA plebiscycie na najlepszych polskich lekkoatletów i lekkoatletki w poszczególnych konkurencjach. A jej uroczyste pożegnanie odbyło się podczas zorganizowanych w czerwcu 2010 roku w Białymstoku – Mistrzostw Polski Juniorek i Juniorów (U20). Dokonali go Prezes PZLA Jerzy Skucha oraz przedstawiciele regionalnego środowiska lekkoatletycznego i władz województwa podlaskiego.

Z kolei aż trzema wykrzyknikami: „Pani Krysiu – dziękujemy!!!” ozdobiony został okolicznościowy wpis o kulomiotce Podlasia na stronie internetowej PZLA.



Krystyna Zabawska uzyskała w 2009 roku tytuł najlepszej zawodniczki w pchnięciu kulą w historii 90-lecia istnienia Polskiego Związku Lekkiej Atletyki. Nagrodę wręczył jej Prezes Polskiego Komitetu Olimpijskiego – Piotr Nurowski. Fot. Marek Biczky.



Zdjęcie z Gali 90-lecia PZLA, na którym Krystyna Zabawska jest w towarzystwie innych laureatek tego wydarzenia.

W środku – skoczkini w dal Agata Karczmarek. Z lewej, zaczynająca swoją lekkoatletyczną karierę w Juwenii Białystok – wieloboistka Małgorzata Guzowska-Nowak. Fot. ze zbiorów lekkoatletki Podlasia.



AKTUALNOŚCI / KRYSTYNA ZABAWSKA ZAKOŃCZYŁA KARIERĘ SPORTOWĄ

28 CZE 2010

W sobotę w Białymstoku podczas mistrzostw Polski juniorów odbyło się oficjalne pożegnanie Krystyny Danilczyk-Zabawskiej, czołowej kulomiotki świata, która zakończyła swą bogatą karierę lekkoatletyczną.

Pani Krysiu - dziękujemy !!!

A to opublikowany na stronie internetowej Polskiego Związku Lekkiej Atletyki miły wpis skierowany do pani Krystyny z okazji jej sportowego pożegnania.

Jak to już widać ze szczegółów poprzedniej grafiki – uroczyste pożegnanie Krystyny Zabawskiej jako zawodniczki odbyło się w 2010 roku na Stadionie Zwierzynieckim w Białymstoku podczas rozgrywanych tam juniorskich Mistrzostw Polski (U20).

Jako pierwszy nagroził ją wspaniałym pucharem Prezes PZLA Jerzy Skucha.



*Prezydent Białegostoku
Tadeusz Truskolaski
uhonorował kulomiotkę
Podlasia okolicznościowym
gawertonem.*



Gratulacje Krystynie Zabawskiej składa Prezes Podlaskiej Rady Olimpijskiej – Janusz Kochan w towarzystwie Prezesa Podlaskiego Okręgowego Związku Lekkiej Atletyki – Wojciecha Orłowskiego (z prawej) i Wicemarszałka Województwa Podlaskiego – Bogusława Dębskiego (z lewej).



Piękny bukiet kwiatów wręczył pani Krystynie jej wieloletni trener Henryk Olszewski, we współpracy z którym odniosła wiele cennych sukcesów.



Pełne serdeczności podziękowania złożyli Krystynie Zabawskiej trener Podlasia Wojciech Niedźwiecki (u góry),

i wiceprezes klubu Ryszard Woronowicz (z lewej).

Nasza kulomiotka została też uhonorowana przez Podlaski Okręgowy Związek Lekkiej Atletyki, w imieniu którego puchar wręczył jego prezes Wojciech Orłowski,



a w imieniu Wojewódzkiego Zrzeszenia Ludowych Zespołów Sportowych gratulacje złożyła Elżbieta Skalimowska. Wszystkie osiem fot. z tej uroczystości Jan Michalis.

Odpowiedzialność za wynik całej polskiej sztafety.

Odbierając na Stadionie Zwierzynieckim – puchary, upominki i kwiaty, pani Krystyna nie była jednak smutna. Wiedziała bowiem, że w sekcji lekkoatletycznej Podlasia są osoby, które będą godnie kontynuować pasmo jej znakomitych osiągnięć. Do nich należał szczególnie

duet: Kamil Kryński i Kamila Lićwinko, których starty w sezonach: 2009 – 2010 przyniosły wiele chwały dla naszego klubu.

W 2009 roku tej miary wydarzeniem był brązowy medal, jaki pan Kamil w lipcu w Kownie, zdobył wraz ze sztafetą Polski 4 x 100 metrów w Młodzieżowych Mistrzostwach Europy (U23). I to właśnie on biegnąc na ostatniej zmianie minął linię mety na medalowej – 3. pozycji, mając nad czwartym „na kresce” zawodnikiem z Włoch 0.20 sekundy przewagi.

Od następnego sezonu-2010 nasz sprinter uzyskał już stałe miejsce w sprinterskim kwartecie „biało-czerwonych” w kategorii Seniorów. I również zawodnikowi Podlasia powierzono najbardziej odpowiedzialną, ostatnią zmianę w tej sztafecie. Spisywał się na tym odcinku znakomicie.

Najpierw, w czerwcu w Bergen, na wysokiej – 4. pozycji, Kamil Kryński zakończył bieg sztafety Polski 4 x 100 metrów w Superlidze, czyli Drużynowych Mistrzostwach Europy. Ponadto był 6. w tych zawodach na dystansie 200 metrów. Potwierdzeniem przynależności polskiej sztafety ze sprinterem Podlasia w składzie do ścisłej czołówki naszego kontynentu było zajęcie przez nią 5. lokaty, w sierpniu w Barcelonie, w Indywidualnych Mistrzostwach Europy.

Kamil Kryński w 2009 roku wywalczył brązowy medal w sztafecie Polski 4 x 100 metrów w Młodzieżowych Mistrzostwach Europy (U23). A od sezonu 2010 stał się ważnym ogniwnem reprezentacyjnego kwartetu „biało-czerwonych” w kategorii Seniorów.

Udanie w międzynarodowej rywalizacji sprinter Podlasia radził sobie także w startach indywidualnych.

Na zdjęciu widzimy go w trakcie biegu na 200 metrów podczas Drużynowych Mistrzostw Europy-2010 w Bergen, w którym zajął dobre – 6. miejsce. Fot. Rafał Bała.



Złota Spala i Bydgoszcz.

Tymczasem Kamila Lićwinko w marcu 2009 roku w Turynie uplasowała się na cennej dla niej – 8. pozycji w seniorskich Halowych Mistrzostwach Europy. Uzyskała wynik 192 cm. Było to wyrównanie jej rekordu życiowego i zaledwie o 3 cm mniej od ówczesnego halowego rekordu kraju należącego do utytułowanej Danuty Bułkowskiej.

W turyńskiej hali wystąpił również Jacek Roszko (w biegu na 60 metrów), dla którego było to ważne sportowe doświadczenie.

Też 8. lokatę zajęła indywidualnie pani Kamila, gdy w czerwcu 2009 roku w Leiria broniła „biało-czerwonych” barw w Superlidze (Drużynowych ME), a Polki w łącznej punktacji znalazły się tuż obok podium, na 4. miejscu.

Ponadto, w sierpniu 2009 roku w Berlinie, nasza skoczkini wzwyż zadebiutowała w Mistrzostwach Świata Seniorek i Seniorów na otwartym stadionie. W tych zmaganiach, niewiele zabrakło jej do awansu do finału. Zadecydowała o tym tylko większa od rywalek liczba jej strąceń na wysokości 192 cm.

Z kolei w rywalizacji w Mistrzostwach Polski Seniorek, w sezonie-2009 Kamila Lićwinko zdobyła drugie z rzędu podwójne złoto – w hali (w Spale) oraz na otwartym stadionie (w Bydgoszczy). Przy czym zwycięstwo w letnim championacie zostało okraszone jej nowym rekordem życiowym – 193 cm.



Kamila Lićwinko po zwycięstwie w Halowych Mistrzostwach Polski Seniorek rozegranych w 2009 roku w Spale. Złotym medalem udekorował ją jej trener Janusz Kuczyński (stoi 1 z prawej). Fot. Rafał Bała.

Kilkanaście dni później zawodniczka Podlasia zajęła ważne dla niej – 8. miejsce w Halowych Mistrzostwach Europy Seniorek w Turynie.



Wraz z nią w HME-2009 wystąpił Jacek Roszko – w biegu na 60 metrów. Obydwie fot. Marek Biczysk.

Historyczny triumf sprinterskiego kwartetu.

Natomiast w sezonie-2010 aż 3 złote krążki padły w Mistrzostwach Polski Seniorów „sportowym łupem” Kamila Kryńskiego. Najpierw, w lutym w Spale, triumfował on w biegu na 200 metrów w hali. Następnie, w lipcu w Bielsku-Białej, nie tylko powtórzył swój halowy sukces na dystansie 200 metrów, ale na 1. pozycji zakończył także bieg sztafety 4 x 100 metrów Podlasia.

Było to pierwsze w historii naszego klubu zwycięstwo w konkurencjach sztafetowych w seniorskich mistrzostwach kraju. Dał to wynik 40.18 sekundy, na który złożył się jeszcze

doskonały bieg na wcześniejszych zmianach – Grzegorza Kossakowskiego, Jacka Roszko i Karola Sienkiewicza.

Tymczasem w poprzednim sezonie, bardzo niewiele, bo zaledwie 0.01 sekundy brakowało, aby Jacek Roszko wygrał sprint na 60 metrów podczas Halowych MP Seniorów-2009. O takie, wręcz mgnienie oka, okazał się wtedy gorszy do Dariusza Kucia z AZS-AWF Kraków. Ponieważ jednak był to drugi z rzędu jego srebrny medal w tych zmaganiach, na pewno przyniósł on mu dużo satysfakcji.

Kamil Kryński (w środku) po dekoracji złotym medalem za zwycięstwo w biegu na 200 metrów w Mistrzostwach Polski Seniorów w 2010 roku w Bielsku-Białej. Dokonał jej – jego trener Wojciech Niedźwiecki.



A na zdjęciu obok, bardzo miła dla pana Kamila sytuacja, gdy po jego zwycięstwie na 200 metrów, o autograf poprosili go najmłodsi kibice.

W tych samych zawodach w Bielsku-Białej, sztafeta 4 x 100 metrów Podlasia po raz pierwszy w historii triumfowała w Mistrzostwach Polski Seniorów.

Stoją od lewej – Karol Sienkiewicz, Kamil Kryński, trener sztafety Wojciech Niedźwiecki (wszystkie trzy fot. z jego zbiorów), współpracujący z nim trener Robert Nazarkiewicz, Jacek Roszko i Grzegorz Kossakowski.



Sukces oraz dramat Krzysztofa Krzywosza.

Nie tylko wśród szybkich, ale też wśród silnych fizycznie lekkoatletów Podlasia byli w latach: 2009-2010 kilkukrotni medaliści seniorskich mistrzostw kraju. A do nich należał kulomiot – Krzysztof Krzywosz, który w tym okresie, w hali i na otwartym stadionie, wywalczył kolejno 3 srebrne krążki.

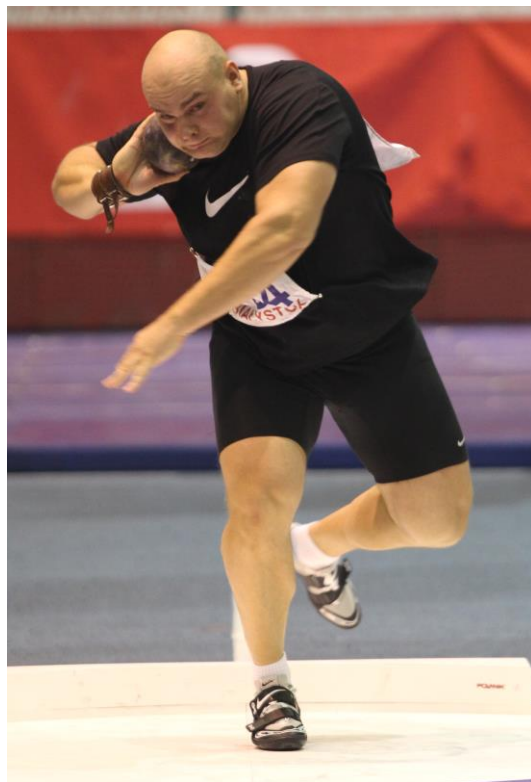
Wyjątkowo cennym spośród nich był ten zdobyty w lutym 2010 roku w Spale. Uzyskując odległość 19 m 91 cm, zaledwie o 8 centymetrów przegrał on ze słynnym Tomaszem Majewskim z AZS-AWF Warszawa, który już był Mistrzem Olimpijskim, a za dwa lata miał nim zostać po raz drugi.

Niestety zaledwie trzy miesiące po tym wspaniałym sukcesie, pan Krzysztof podczas treningu, przy ćwiczeniu techniki pchnięcia kulą, tak niefortunnie przeniósł ciężar ciała na lewą nogę, że doznał bardzo bolesnej kontuzji. Ponieważ okazało się, że jest to wieloodłamkowe złamanie kości strzałkowej połączone ze zwicnięciem kostki, musiał on po tym urazie, w ogóle zakończyć swoją sportową karierę!

Oj, jaka szkoda, że tak się stało, gdyż przed Krzysztofem Krzywoszem otwierała się duża szansa na udział w Mistrzostwach Europy Seniorów w 2010 roku. Jego akcje na „reprezentacyjnej giełdzie” stały bardzo wysoko, zwłaszcza po tym, gdy w poprzednim sezonie-2009 wywalczył brąz na Uniwersjadzie w Belgradzie.



Na zdjęciu z lewej kulomiot Krzysztof Krzywosz z dumą prezentuje fotoreporterowi „Gazety Współczesnej” brązowy medal zdobyty w 2009 roku w belgradzkiej Uniwersjadzie.



A to dwa zdjęcie dokumentujące jego bardzo udany występ w Halowych Mistrzostwach Polski Seniorów-2010 w Spale, w których zdobywając srebro, zaledwie o 8 cm ustąpił słynnemu Mistrzowi Olimpijskiemu – Tomaszowi Majewskiemu.



Niestety na skutek pechowej kontuzji, której doznał na treningu, w tym samym 2010 roku musiał zakończyć swoją sportową karierę. Fot. Marek Biczysk i fot. Rafał Bała.

Kolejne medale aptekarza z Elku.

Z innych, ówczesnych sukcesów naszych lekkoatletów w Mistrzostwach Polski Seniorów warto podkreślić fakt wywalczenie kolejnych medali przez aptekarza z Elku, którym był na co dzień długodystansowiec Michał Smalec. Imponował on nie tylko umiejętnościami, ale i niezwykle podejściem do sportu. Otóż w sytuacji, gdy w jego mieście nie było tartanu, ten ambitny zawodnik potrafił jeździć do oddalonego od 40 kilometrów Augustowa, gdzie znajdowała się taka nawierzchnia, aby tam potrenować.

Zdecydował się on również na wydłużenie uprawianych konkurencji i z powodzeniem startował w półmaratonie. W 2009 roku w Pile zdobył na tym dystansie srebrny medal. A w następnym sezonie pan Michał zameldował się znowu na podium MP w biegu na 10 km, sięgając na tym dystansie, w maju 2010 roku na stadionie w Sosnowcu, po brąz.

Takiego samego koloru laur dwa miesiące wcześniej, w marcu 2010 roku w Bydgoszczy zdobyła Anna Wojtulewicz w biegu przełajowym na 4 km. I był to pierwszy w historii indywidualny medal reprezentantów Podlasia wywalczony przez nich w seniorskich Mistrzostwach Polski w przełajach.



Michał Smalec, pracując nadal zawodowo w aptece, kontynuował w latach 2009 – 2010 zdobywanie medali w Mistrzostwach Polski Seniorów na otwartym stadionie oraz sięgnął po cenny srebrny krążek w mistrzowskiej rywalizacji w półmaratonie.

Fot. www.bieganie.pl i fot. Arek Gmurczyk.

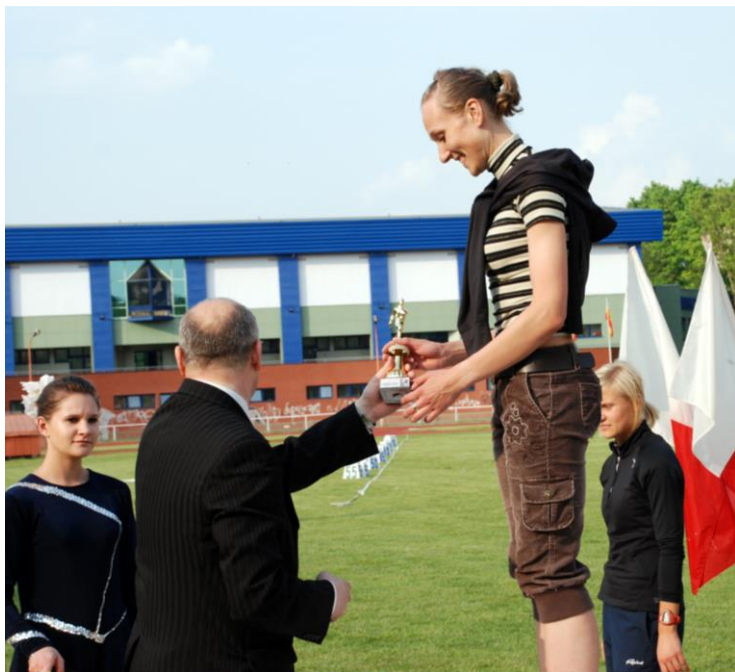


Anna Wojtulewicz na trasie przełajowych Mistrzostw Polski Seniorek w 2010 roku w Bydgoszczy, kiedy jako pierwsza osoba z naszego klubu wywalczyła indywidualny medal (brązowy) w historii startów lekkoatletów Podlasia w tych zawodach.

Fot. www.bieganie.pl

Brąz z przełajowych MP Seniorek-2010 w Bydgoszczy na pewno wywołał u Anny Wojtulewicz wiele radości.

I choć brakuje dokumentującego tą chwilę zdjęcia, bez wątpienia na twarzy pani Anny było wtedy tyle samo uśmiechu, jak na tej fotografii, gdy w Białymstoku została uhonorowana przez Prezesa Podlaskiego OZLA – Wojciecha Orłowskiego za jedno ze swoich zwycięstw w biegach na otwartym stadionie. Fot. Robert Dźwigaj.



Nowy Sad, Dublin, Bydgoszcz i Moncton.

Anna Wojtulewicz do 2009 roku była jeszcze uprawniona do startu w kategorii Młodzieżowej (U23) i wówczas, po raz drugi z rzędu wystąpiła w przełajowych Mistrzostwach Europy w tej grupie wiekowej. Rozegrane zostały one w Dublinie, gdzie także rywalizowali Juniorzy (U20), a wśród nich Damian Roszko.

Natomiast, gdy w 2010 roku – Polska, a konkretnie Bydgoszcz była gospodarzem Mistrzostwa Świata w biegach przełajowych, wśród Juniorek „biało-czerwonych” barw broniły – Paula Kopciowska i Monika Suchar.

Ciężka trasa w Dublinie i Bydgoszczy sprawiła, że cała nasza czwórka, mimo ambitnego biegu, uplasowała się w tych mistrzostwach poza gronem czołowych zawodniczek i zawodników. Liczył się jednak fakt tak licznej ich obecności w Reprezentacji Polski w tych ważnej rangi, międzynarodowych, przełajowych zmaganiach.

Z kolei bardzo niewiele zabrakło Damianowi Roszko do zakwalifikowania się do finału w biegu na 1,5 km w Mistrzostwach Świata Juniorów na otwartym stadionie, które w lipcu 2010 roku odbyły się w Moncton (Kanada). Był on bowiem w eliminacyjnych biegach – 13., tracąc zaledwie 0.15 sekundy do ostatniego z awansujących do finału – 12. zawodnika.

Za to w poprzednim sezonie-2009, dwukrotnie podczas Mistrzostw Juniorek w Nowym Sadzie, do finału swoich konkurencji zakwalifikowała się Martyna Bielawska. W skoku wzwyż była 6., a w skoku w dal – 8.



Zanim Martyna Bielawska przeżyła miłe chwile podczas Mistrzostw Europy Juniorek (U20) w 2009 roku w Nowym Sadzie, gdzie wystąpiła w finałach skoku wzwyż i skoku w dal, zwyciężyła w różnych, krajowych i regionalnych zawodach.

Na zdjęciu z radością przyjmuje od trenera Wojciecha Niedźwieckiego nagrodę i upominek za jeden z wygranych przez nią konkursów skoku wzwyż rozegranych na Stadionie Zwierzynieckim w Białymstoku. Fot. Robert Dźwigaj.



Wprawdzie zdjęcie pochodzi z rywalizacji, która miała miejsce w Lesie Pietrasze w Białymstoku, ale tak się składa, że akurat są na nim trzy zawodniczki, które w latach: 2009 – 2010 broniły barw Polski w najważniejszych międzynarodowych, przełajowych zawodach.

Anna Wojtulewicz (w środku) wystąpiła w 2009 roku, już po raz drugi, w Młodzieżowych Mistrzostwach Europy (U23) w Dublinie. Natomiast Paula Kopciowska (1 z lewej) i Monika Suchar (1 z prawej) startowały w 2010 roku w Mistrzostwach Świata Juniorek (U20) w Bydgoszczy. Fot. ze zbiorów widocznego z lewej Waldemara Sadłowskiego.



A takie były urozmaicenia na trasie przełajowych juniorskich Mistrzostw Świata w Bydgoszczy. Przeszkodę przekakują – Monika Suchar (w środku) i Paula Kopciowska (z lewej).



I ciekawe zdjęcie naszych zawodniczek z dwoma kibicami ze Szkocji ubranymi w narodowe stroje tego kraju, czyli... męskie spódnice. Obydwie fot. ze zbiorów Liceum Ogólnokształcącego nr 2 z Białoruskim Językiem Nauczania w Bielsku Podlaskim.

Obydwie fot. ze zbiorów Liceum Ogólnokształcącego nr 2 z Białoruskim Językiem Nauczania w Bielsku Podlaskim.

Znakomity pucharowy start w Tuzli.

Tymczasem w 2009 roku juniorskie drużyny Podlasia ze znakomitą skutkiem startowały w Klubowym Pucharze Europy. Odbił się on w Tuzli (Bośnia i Hercegowina). Występując w Grupie „B” – czyli na 2. szczeblu tych pucharowych zmagania, zarówno dziewczęta, jak i chłopcy wywalczyli awans do najwyższej – Grupy „A”.

Nasze juniorki uczyniły to z 2. miejsca. Zgromadziły 78 pkt. i wprawdzie ustąpiły o dwa „oczka” – 1. w klasyfikacji drużynie Blackheath and Bromley Harriers z Wielkiej Brytanii, ale miały bezpieczną, 9-punktową przewagę nad 3. w tabeli – Stavabar Nitra (Słowacja).

Natomiast chłopcy, oprócz awansu cieszyli się z zajęcia 1. lokaty, którą zdobyli po zaciętym pojedynku z 2. Atletica Bergamo (Włochy). Oba zespoły miały na koncie po 114 pkt. i wyraźnie zdystansowały pozostałych dalej w Grupie „B” – 3., wspomniany już Stavabar Nitra (97 pkt). A o prymacie naszych juniorów zadecydowała większa liczba ich indywidualnych zwycięstw.

Zniechęcająca organizacyjna „kołomyjka”.

Tak się jednak złożyło, że był to ostatni w historii start Podlasia w Klubowym Pucharze Europy Juniorek i Juniorów (U20). W tym samym sezonie-2009 zajęliśmy bowiem 3. miejsce w Drużynowych Mistrzostwach Polski w tej grupie wiekowej, a zwyciężył w nich Zawisza Bydgoszcz. To on przejął więc kosztem naszego klubu prawo reprezentowania Polski w 2010 roku w klubowej, europejskiej elicie juniorów.

I oto w edycji-2010 Zawisza spadł z Grupy „A”. Z kolei Podlasie w 2010 roku znowu odzyskało juniorski, mistrzowski drużynowy tytuł i od sezonu-2011 mogłoby powrócić do startów w Klubowym PE.

Niestety, cała organizacyjna „kołomyjka” z przejmowaniem prawa reprezentowania Polski w tej rywalizacji w poszczególnych latach oraz wysokie koszty uczestnictwa w niej sprawiły, że Podlasie zrezygnowało z dalszych startów w tych pucharowych zawodach.



Uroczystość otwarcia Klubowego Pucharu Europy Juniorek i Juniorów (U20) w 2009 roku w Tuzli.

Część drużyny Podlasia na murawie stadionu w oczekiwaniu na rozpoczęcie zawodów.

Od lewej stoją – Paulina Niedzielko, Małgorzata Jurczuk, Aleksandra Klin, Monika Wielogórska, bardzo mało widoczna, nierozpoznana zawodniczka, częściowo widoczna Sylwia Kłosowska, Kamil Supiński, Rafał Borowik, Wojciech Jabłoński, Krzysztof Smarkusz i Adrian Piotrowski.



Wymarsz z murawy stadionu na bieżnię – na defiladę. Są tutaj osoby widoczne na poprzednim zdjęciu. Przy czym już w pełni widoczna jest sylwetka Sylwii Kłosowskiej (3 od lewej), a jedyną nową osobą na tej fotografii jest idący za nią Paweł Radziszewski.

A to już przykłady zwycięstw naszych lekkoatletów. Z prawej Wojciech Jabłoński, triumfator w biegu na 110 metrów przez płotki.



Innymi, oprócz Wojciecha Jabłońskiego zwycięzcami w Tuzli byli m.in. – stojący obok niego Damian Roszko – w biegu na 1,5 km,



Piotr Milewski – w skoku wzwyż,



i widoczny wraz ze sprinterem Grzegorzem Kossakowskim – Krzysztof Bandoch (z prawej) – w trójskoku.



A właśnie – Grzegorz Kossakowski i Krzysztof Bandoch oraz stojący wraz z nimi na najwyższym stopniu podium – Kamil Supiński (w czerwonej koszulce) i widoczny za nim Emil Hermanowicz, tworzyli skład zwycięskiej sztafety 4 x 100 metrów.



Na podium był też, na 3. miejscu – Bogdan Sawicki (w biegu na 400 metrów).



Natomiast Rafał Borowik w skoku o tyczce zajął 5. lokatę. Należy jednak podkreślić, że to on był jedynym naszym, rodzimym zawodnikiem, który startował w tej konkurencji w całej historii występów Podlasia w latach: 2001 – 2009 w Klubowym Pucharze Europy Juniorów (U20). We wszystkich innych przypadkach do skoku o tyczce byli bowiem wypożyczani reprezentanci innych polskich klubów.



Następne, ciekawe zdjęcia z Tuzli. Od lewej – Małgorzata Jurczuk, Aleksandra Klin, Martyna Bielawska i Paulina Niedzielko.



Na krzeselku trener Robert Nazarkiewicz na tle polskiej flagi z napisem „Moñki”, którą trzyma dwoje innych szkoleniowców – Ewa Raciborska i pochodzący z tego miasta Bogdan Sierba.

A tą flagę trener Bogdan Sierba prezentował w wielu ważnych miejscach, w tym podczas spotkania jego rodziny z Papieżem Benedyktem XVI w papieskiej rezydencji w Castel Gandolfo.



Także z polską flagą trenerzy – Aleksander Puchalski (z lewej) i Włodzimierz Borowik (z prawej),



oraz na kolejnym zdjęciu trener Aleksander Puchalski ze swoją podopieczną Magdaleną Młynarską, która była 2. na 200 metrów.



I na koniec tego pucharowego tematu, grupowe zdjęcie dużej części lekkoatletów Podlasia startujących w Tuzli i ich trenerów. Poszczególne fot. z Klubowego Pucharu Europy Juniorów-2009 ze zbiorów różnych uczestniczących w nim osób.



W 2009 roku, innym, interesującym, międzynarodowym startem juniorów Podlasia był ich występ w grudniu w halowym mityngu w Ventspils na Łotwie.

W biegu na 1,5 km dziewcząt zwycięstwo odniosła w nim Paulina Mikiewicz-Łapińska (z lewej) przed Paulą Kopcińską (z prawej). Pomiedzy nimi stoi trener Piotr Orłowski.

Również podwójny sukces uzyskaliśmy na dystansie 110 metrów przez płotki. Pierwsze miejsce zajął Wojciech Jabłoński, a drugie Tomasz Urbanowicz.



Reprezentacyjny debiut Wojciech Nowickiego.

Po kategorii Juniorów (U20) następną jest kategoria Młodzieżowa (U23). I w niej, w 2009 roku w Berlinie, w trójmeczu: Niemcy – Polska – Austria/Szwajcaria w biegu na 200 metrów zwyciężył Kamil Kryński.

Tymczasem startując w czerwcu 2010 roku w Bydgoszczy w meczu młodzieżowych drużyn: Polska – Niemcy, po raz pierwszy w swojej karierze „biało-czerwonych” barw bronił także słynny później Wojciech Nowicki.

Zajął 2. miejsce, a wynikiem 69 m 50 cm ustanowił, co ciekawe, nowy rekord Okręgu Podlaskiego w rzucie młotem.

Trener Kamila Kryńskiego – Wojciech Niedźwiecki,



na rozegranym w sierpniu 2009 roku w Berlinie meczu drużyn Młodzieżowych (U23): Polska – Niemcy – Austria/Szwajcaria, spotkał trenującego na tamtejszym stadionie słynnego sprintera – Usaina Bolta i oczywiście nie omieszkał poprosić go o wykonanie wspólnej fotografii.

Z trampkarzy Jagiellonii do koła do rzutu młotem.

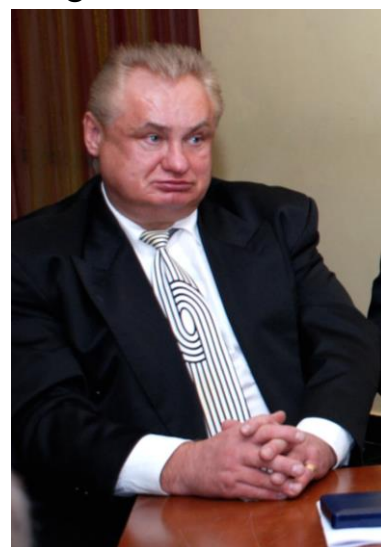
Skoro po raz pierwszy mowa w niniejszej książce o startach na lekkoatletycznych arenach Wojciecha Nowickiego, przedstawmy inną ciekawostkę związaną z naszym Mistrzem Olimpijskim. Otóż najpierw uprawiał on sport jako piłkarz drużyny trampkarzy Jagiellonii Białystok prowadzonej przez trenera Mirosława Dymka. I choć udanie poczynił na lewej obronie, to jednak nie kontynuował swojej przygody z futbolem.

Za to, gdy był w drugiej klasie II Liceum Ogólnokształcącego w Białymstoku, na uprawianie rzutu młotem namówił go nauczyciel wychowania fizycznego tej szkoły, a jednocześnie trener sekcji lekkiej atletyki Podlasia – Stanisław Gano, który miał „niezwykłego nosa” do wyławiania lekkoatletycznych talentów.

Tym zaś trenerem, który wprowadzał pana Wojciecha w arkania niełatwej sztuki rzutu młotem i szkolił go przez pierwsze lata jego kariery (do 2012 roku) był Bogumił Chlebiński.



Trener Stanisław Gano (z lewej) był tym, który jako nauczyciel wychowania fizycznego w II Liceum Ogólnokształcącym w Białymstoku skutecznie zachęcił Wojciecha Nowickiego do uprawiania rzutu młotem. Fot. Jan Michalis.



Pierwszym szkoleniowcem przyszłego Mistrza Olimpijskiego był Bogumił Chlebiński (z prawej). Fot. ze zbiorów Podlaskiego OZLA.



Zanim Wojciech Nowicki został lekkoatletą, uprawiał piłkę nożną w drużynie trampkarzy Jagiellonii Białystok, prowadzonej przez jeszcze występującego na boisku, znanego bramkarza – Mirosława Dymka (idzie 1 z lewej w niebieskiej bluzie).

Oto bardzo ciekawe zdjęcie, kiedy drużyna seniorów Jagiellonii w sezonie 1999/2000 wychodzi na stadionie przy ul. Jurowieckiej na swój ligowy mecz wraz z trampkarzami. A wśród nich – 2 od prawej, trzymając za rękę Dariusza Czykiera, idzie właśnie Wojciech Nowicki. Fot. ze zbiorów Mirosława Dymka.

Zwycięstwo z przewagą aż 14 cm w skoku wzwyż.

Z kolei od sezonu-2009 datuje się seria medalowych laurów Wojciecha Nowickiego w Mistrzostwach Polski. Pierwszy raz na podium tej rywalizacji stanął on w sierpniu 2009 roku w Bielsku-Białej, gdy w kategorii Młodzieżowej (U23) zdobył brąz. A zwycięstwo w tych zawodach odnieśli – Anna Wojtulewicz w biegu na 3 km z przeszkodami i Kamil Kryński na dystansie 200 metrów.

W tym samym sezonie-2009 wspaniałą formę lekkoatleci Podlasia zaprezentowali też w mistrzostwach kraju Juniorów (U20). Przede wszystkim – w styczniu w Spale oraz w lipcu w Słupsku, w skoku wzwyż triumfowała Martyna Bielawska. I był to już – 3. i 4. złoty medal wywalczony przez nią w tej konkurencji, łącznie w obydwu juniorskich kategoriach wiekowych (U18 i U20). Przy czym w letnim championacie w Słupsku, uzyskując znakomity, jak na juniorkę wynik – 190 cm, zwyciężyła z przewagą aż 14 cm (!) nad następnymi zawodniczkami.

Dodajmy, iż na słupskim stadionie sięgnęła ona jeszcze po dwa brązowe krążki – w skoku w dal oraz w klubowej sztafecie 4 x 100 metrów. Od strony trenerskiej na wszystkie jej sukcesy złożyła się praca Roberta Nazarkiewicza.

Natomiast Damian Roszko w 2009 roku, w trzech swoich startach, zdobył kolejno medale we wszystkich trzech kolorach. Zaczął od złota w hali w biegu na 1,5 km. Następnie w marcu w Olszynie wywalczył przełajowe srebro na 3 km. I na takim samym dystansie sięgnął po brąz na otwartym stadionie w Słupsku.

Ponieważ w wielu innych konkurencjach reprezentanci Podlasia zdobywali w Słupsku medale lub zajmowali czołowe lokaty, już po raz 7. w historii triumfowali w klasyfikacji klubowej Mistrzostw Polski Juniorek i Juniorów (U20) na otwartym stadionie. Zgromadzili 201 pkt., a 2. MKS-MOS Wrocław miał 184 pkt, a 3. Zawisza Bydgoszcz 146 pkt.



W Młodzieżowych Mistrzostwach Polski (U23) w 2009 roku w Bielsku-Białej złote medale zdobyli – Anna Wojtulewicz w biegu na 3 km z przeszkodami (fot. Robert Dźwigaj) i Kamil Kryński w biegu na 200 metrów (na zdjęciu z jednego z następnych sezonów – fot. Marek Biczky).



Aż nie chce się wierzyć jak szczupły był Wojciech Nowicki w czasach, kiedy zaczął zdobywać medale w zawodach rangi Mistrzostw Polski.

Po raz pierwszy stało się tak w sierpniu 2009 roku w Bielsku-Białej. Wówczas w Młodzieżowych Mistrzostwach (U23) sięgnął po brąz. Fot. Marek Biczuk.



Od złotego krążka wywalczonego w hali w Spale na dystansie 1,5 km rozpoczęła się medalowa passa Damiana Roszko (w środku) w Mistrzostwach Polski Juniorów (U20) w sezonie-2009. Fot. Piotr Milewski.



Stadion w Słupsku w lipcu 2009 roku.

Martyna Bielawska (w środku) odnosi swoje czwarte zwycięstwo w skoku wzwyż w

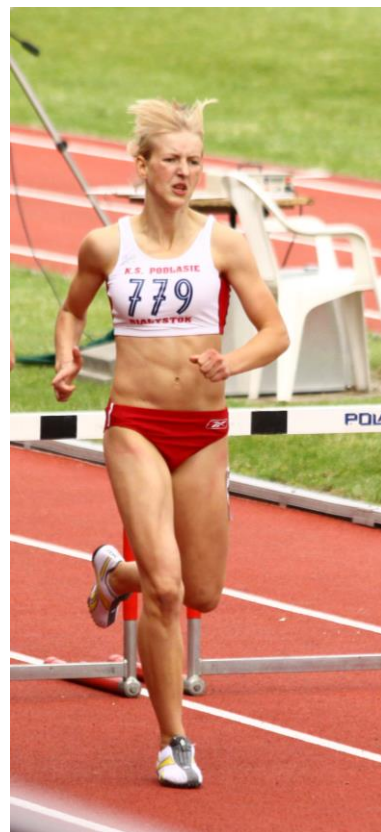
Mistrzostwach Polski w obydwu juniorskich kategoriach wiekowych (U18 i U20), łącznie w hali i na otwartym stadionie. Przy czym w słupskich mistrzostwach jej przewaga nad kolejną zawodniczką wyniosła aż 14 cm! Fot. Resovia High Jump.

W Mistrzostwach Polski Juniorek (U20) w 2009 roku w Słupsku, m.in. brązowy medal zdobyła sztafeta dziewcząt 4 x 100 metrów. Ciekawostką jest fakt, że w połowie jej skład tworzyły inne zawodniczki, niż sprinterki.

Startowały w niej bowiem: wspomniana skoczkini wzwyż i w dal – Martyna Bielawska oraz widoczna na załączonym zdjęciu, specjalizująca się w biegu na 400 metrów przez płotki – Justyna Urban. Fot. Robert Dźwigaj.



Natomiast Piotr Milewski (z prawej, fot. z jego zbiorów) wywalczył w tych mistrzostwach brąz w skoku wzwyż, bezpośrednio przed 4. w konkursie, innym zawodnikiem Podlasia – Krzysztofem Smarkuszem.



Obaj pokonali wysokość 204 cm, ale Piotr Milewski uczynił to w pierwszej, a jego kolega klubowy – w trzeciej próbie.

Warto dodać, że bardzo wysoki był poziom tego konkursu. Aż siedmiu z ośmiu najlepszych jego zawodników ustanowiło, bądź wyrównało swoje rekordy życiowe.

Złoty koncert Damiana Roszko.

Następny – 2010 rok stał w juniorskich zmaganiach pod znakiem fantastycznej formy jaką zaprezentował Damian. Roszko. Otóż sięgnął on wtedy w Mistrzostwach Polski Juniorów aż po 4 złote medale!

Pierwszy akt lekkoatletycznego „złotego koncertu” w jego wykonaniu miał miejsce w styczniu w Spale, gdzie zwyciężył w halowym w biegu na 3 km. Dwa miesiące później – w marcu w Bydgoszczy, okazał się najlepszy w przełajowej rywalizacji na dystansie 4 km. I wreszcie w czerwcu, w rozegranych w Białymstoku juniorskich mistrzostwach na otwartym stadionie, triumfował w biegach na 1,5 km oraz na 3 km.

Jego szkoleniowiec – Romuald Chyliński, choć był opanowanym mężczyzną, widząc styl w jakim zwyciężał w 2010 roku Damian Roszko, nie mógł się powstrzymać od uronienia łzy radości.

Imponujący był styl w jakim Damian Roszko sięgał w 2010 roku po złote medale w Mistrzostwach Polski Juniorów (U20). Na zdjęciu obok jako pierwszy mija linię mety w marcowych przełajach w Bydgoszczy. Fot. ze zbiorów klubowych.





A to jego dwa zwycięstwa w biegach na 1,5 km i na 3 km w czerwcowych mistrzostwach rozegranych w Białymstoku. Fot. Wojciech Wojtkielewicz „Gazeta Współczesna” i fot. Piotr Mieszkowski.



I piękny moment dekoracji Damiana Roszko złotym medalem przez jego trenera Romualda Chylińskiego. Fot. Jan Michalis.

Utalentowany duet: Paulina i Paula...

Biegowych talentów na średnich i długich dystansach, nie brakowało również w tym okresie wśród juniorek Podlasia. Bez wątpienia były nimi: Paulina Mikiewicz-Łapińska i Paula Kopciewska, podopieczne trenera Tomasza Dąbrowskiego.

W 2009 roku, gdy startowały w kategorii U18, indywidualnie zdobyły srebro (Paulina na 2 km) i brąz (Paula na 3 km) w przełajowych Mistrzostwach Polski w tej grupie wiekowej rozegranych w Zamościu.

Jednocześnie te dwie biegaczki najbardziej przyczyniły się do zajęcia przez Podlasie wysokiego – 2. miejsca w klasyfikacji drużynowej tych zawodów z 24 pkt. W niej zaledwie jeden punkt straciliśmy do 1. MKS Żak Biała Podlaska i także tylko o jeden punkt

wyprzedziliśmy – 3. ULKS Talex Borysław, zaś o dwa punkty – 4. Gwdę Piła i 5. Prefbet Łomża. Tak zacięta i pasjonująca była rywalizacja w poszczególnych biegach w przełajowych MP U18 w 2009 roku.

Ponadto w lipcu 2009 roku w Krakowie, Paula Kopciewska cieszyła się ze srebrnego medalu na dystansie 3 km w MP U18 na otwartym stadionie.

...i ich sportowe radości.

Jeszcze lepiej te dwie biegaczki zaprezentowały się w następnym sezonie-2010, wspaniale uzupełniając opisane sukcesy Damiana Roszko w poszczególnych Mistrzostwach Polski U20. Najpierw w hali, w Spale – Paulina Mikiewicz-Łapińska zwyciężyła w biegu na 1,5 km, a jej koleżanka wywalczyła srebrny krążek w biegu na 3 km. Identyczne były medalowe laury, po które sięgnęły one w przełajach w Bydgoszczy – Paulina po złoto na 2 km, Paula po srebro na 6 km.

A ich indywidualne wyniki, wraz z już przedstawionym zwycięstwem Damiana Roszko na 4 km, w największym stopniu sprawiły, że Podlasie, we wręcz przygniatający sposób, triumfowało w klasyfikacji drużynowej przełajowych Mistrzostw Polski Juniorek i Juniorów w 2010 roku. Nasze biegaczki i nasi biegacze zgromadzili 67 pkt, podczas gdy 2. Gwda Piła 32 pkt, a 3. GLKS Świdnica 27 pkt.

Na koniec ogromną radość przeżyła Paula Kopciewska, która w letnich mistrzostwach kraju odbywających na rodzimym Stadionie Zwierzynieckim, wreszcie cieszyła się ze złotego medalu. Zdobyła go w biegu na 5 km, dokładając do niego srebro na 3 km.

Ponieważ start naszych utalentowanych lekkoatletów w tych zmaganiach przyniósł 9 medali (3 złote, 4 srebrne, 2 brązowe) i wiele finałowych miejsc, Podlasie zwyciężyło w punktacji klubowej MP Juniorów-2010 na otwartym stadionie.

Stało się tak już po raz 8. w historii tych zawodów. Napawało to dumą, podobnie jak szczegółowe rezultaty tej klasyfikacji, gdyż były one następujące – 1. Podlasie Białystok 226 pkt., 2. Zawisza Bydgoszcz 145 pkt., 3. MKS-MOS Wrocław 131 pkt.

Kwiecień 2009 roku – przełajowe Mistrzostwa Polski Juniorek młodszych i Juniorów młodszych (U18) w Zamościu.

Od lewej – Magda Dąbrowska, Sylwia Wójcik, Paulina Mikiewicz-Łapińska (srebro w biegu na 2 km) i Paula Kopciewska (brąz w biegu na 3 km), a u dołu trener Tomasz Dąbrowski.



Indywidualne biegi tej czwórki zawodniczek oraz – Macieja Danilczuka (z lewej), Mateusza Korzeniewskiego (z prawej),

oraz – Andrzeja Jankowskiego (z lewej) i Łukasza Pleskowicza (z prawej) złożyły się na zajęcie przez Podlasie cennego – 2. miejsca w punktacji drużynowej tych mistrzostw. Fot. ze zbiorów poszczególnych osób i fot. Jan Michalis.



Następny sezon – 2010, Paulina Mikiewicz-Łapińska (w środku) rozpoczęła od zdobycia w styczniu w Spale złotego medalu w Halowych Mistrzostwach Polski Juniorek (U20) w biegu na 1,5 km. Fot. z jej zbiorów.

A to jej bieg po następne juniorskie złoto w 2010 roku – na dystansie 2 km, w rozegranych w marcu w Bydgoszczy przełajowych zmaganiach. Fot. www.bieganie.pl



Z kolei Paula Kopciewska, zarówno w hali w Spale (na 3 km), oraz w przełajach w Bydgoszczy (na 6 km) wywalczyła srebrne krążki. Fot. z jej zbiorów.

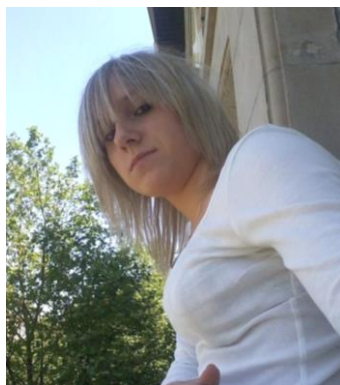
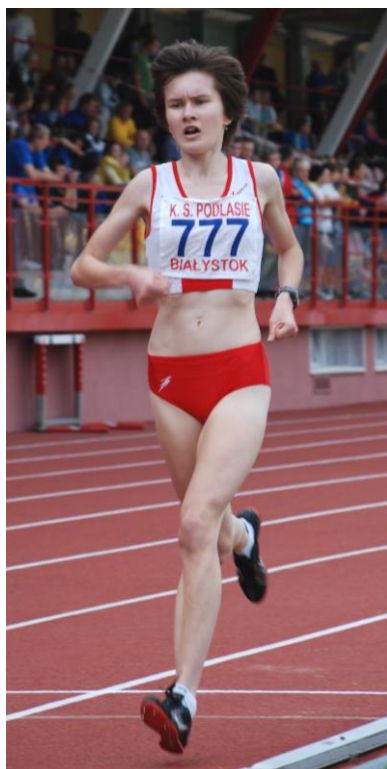
Z naszych dziewcząt, po medal w HMP Juniorek-2010, brązowy, sięgnęła jeszcze Karolina Charyło – w biegu na 60 metrów przez płotki. I bardzo z tego się ucieszyła. Fot. z jej zbiorów.





Wracamy do przelajów. Przedstawione na poprzedniej stronie – Paulina Mikiewicz-Łapińska i Paula Kopciewska oraz opisywany już wcześniej trzeci indywidualny medalista z Bydgoszczy – złoty w biegu na 4 km Damian Roszko, najbardziej przyczynili się do zdecydowanego zwycięstwa Podlasia w klasyfikacji drużynowej tych mistrzostw. Fot. Robert Dźwigaj.

Pozostałymi osobami, których indywidualne biegi złożyły się na drużynowy triumf naszego klubu w przelajowych MP Juniorek i Juniorów w 2010 roku byli – Monika Suchar, Karol Hołowienko (obydwie fot. Jan Michalis),



Adrian Piotrowski, Magda Dąbrowska (fot. z ich zbiorów),

i Irena Jurewicz, widoczna najpierw na zdjęciu z mistrzostw w Bydgoszczy, będącym przykładem tego, jak trudy przelajowej rywalizacji mogą, hm, zniekształcać urodę uczestniczących w niej zawodniczek.

A przecież, co jednoznacznie dowodzi drugie zdjęcie naszej biegaczki, ich uroda nie podlega żadnej dyskusji. Fot. www.bieganie.pl i fot. z jej zbiorów.





Paula Kopciewska (podobnie jak Damian Roszko), w 2010 roku sięgnęła w juniorskich MP po medale w hali, przelajach oraz w letnim championacie – na Stadionie Zwierzynieckim w Białymstoku. Zwyciężyła tam w biegu na 5 km, czego po udekorowaniu złotym medalem gratulował jej Jan Zalewski. Ponadto zdobyła srebro na dystansie 3 km.



Kolejne srebrne krążki w rozegranych w Białymstoku MP Juniorów-2010 zdobyli – skoczek wzwyż Piotr Milewski, widoczny z lewej w trakcie jednej z udanych prób i udzielający na zdjęciu z prawej wywiadu dla TVP Białystok,



dyskobolka Małgorzata Raciborska, której gratulacje złożyła Krystyna Zabawska,



oraz sztafeta 4 x 100 metrów biegnąca w składzie – Paweł Skubina, Damian Czykier, Grzegorz Kossakowski i Kamil Supiński.



Przy czym na ostatniej zmianie finiszował nominalny płotkarz Damian Czykier, który o swoich wrażeniach w starcie w sztafecie też opowiedział w telewizyjnym wywiadzie.



Pulę 9 medali wywalczonych w tych mistrzostwach uzupełniły – brąz Eweliny Kryńskiej w biegu na 100 metrów,



która po zaciętym finiszu o zaledwie 0.03 sekundy wyprzedziła Magdalenę Malinowską z UKS 19 Bojary Białystok (nr 56),



oraz tego samego koloru krążek Krzysztofa Szaleckiego w rzucie oszczepem.

W tych mistrzostwach zajęliśmy również wiele finałowych miejsc w różnych konkurencjach. Wśród nich był sukces w rzadko uprawianej w naszym klubie lekkoatletycznej specjalności – chodach. Na dobrej, 8. pozycji linię mety na dystansie 10 km minął Kamil Bukłaho.

Był to drugi z rzędu taki jego wynik uzyskany w zawodach rangi Mistrzostw Polski (także 8. lokatę zajął w MP U18 w poprzednim – 2009 roku w Krakowie). Czyni go to jednym z najlepszych chodźców w historii sekcji lekkiej atletyki Podlasia.



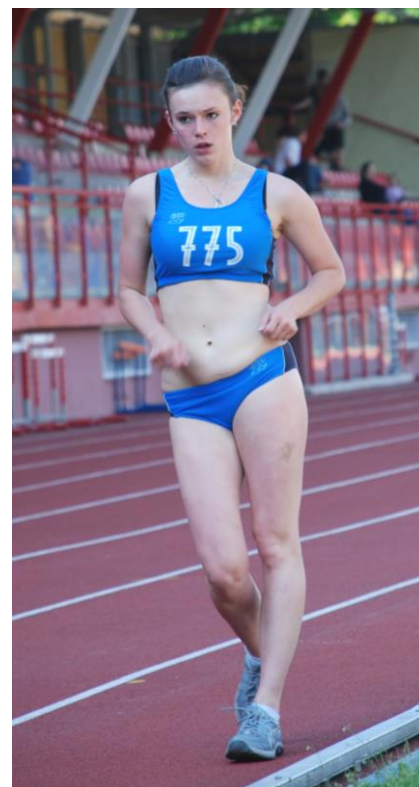
Tymczasem Adrian Stańczuk w chodzie na 10 km był w białostockich mistrzostwach tuż za najlepszą „dziesiątką” plasując się na 11. miejscu.

Taką samą lokatę zajął on w poprzednim 2009 roku, w MP Juniorów w chodzie na 20 km w Bratkowicach. A był to jedyny w historii start lekkoatletów Podlasia w juniorskich mistrzostwach kraju, na tak długim i wyczerpującym chodziarskim dystansie.



Z powodzeniem chód uprawiały też w Podlasiu dziewczęta. To Julia Uścińowicz, która w 2010 roku w Zielonej Górze była 12. na dystansie 5 km w Mistrzostwach Polski Juniorek młodszych.

Jest to najlepszy w historii wynik uzyskany przez chodźczki naszego klubu w mistrzowskiej rywalizacji w obydwu juniorskich kategoriach wiekowych (U18 i U20). Czas jaki wówczas osiągnęła – 28 min. 20.36 sek. jest rekordem naszego klubu w tej konkurencji i 6. wynikiem w historii Okręgu Podlaskiego.



Wracając do MP Juniorów-2010 w Białymstoku – podkreślmy, że Podlasie wystawiło do startu w nich liczną, aż 33-osobową grupę zawodniczek i zawodników.

W tym gronie była m.in. dwójka młociarzy – Wojciech Skórski (z lewej) i Paweł Radziszewski (z prawej). I choć nie zakwalifikowali się do finału, była to dla nich ciekawa, sportowa przygoda.



Z kolei zawodnicy, którzy przekroczyli wiek juniorski, trenerzy i inne osoby związane w różnych latach z Podlasiem, w tych mistrzostwach – sędziowali. Byli to – Monika Godlewska (przy tablicy z wynikami), widoczni na następnym zdjęciu – Waldemar Sadłowski (z lewej), Wiktor Gryńiewicz (z prawej),



Anna Wojtulewicz (notująca wyniki) i Adam Wakuluk (mierzący skok), stojący obok wieloletniego lekkoatletycznego arbitra z naszego okręgu – Anatola Leończuka,

Artur Niedźwiecki (z lewej), Michał Sadłowski (z prawej),





a w komisji sędziowskiej pchnięcia kulą nie mogło oczywiście zabraknąć Krystyny Zabawskiej (1 z lewej). Pierwszy zaś z prawej to wieloletni nauczyciel wf z Moniek – Mieczysław Gawieńczyk.

Pani Krystyna sędziowała również skok wzwyż chłopców wraz z Bogusławem Andrzejukiem.



I na koniec jakże miły widok, gdy Ryszard Woronowicz odebrał w imieniu Podlasia puchar za zwycięstwo w klasyfikacji klubowej MP Juniorów-2010 na otwartym stadionie oraz zdjęcie przedstawicieli trzech najlepszych klubów w tej punktacji. Na prawo od Ryszarda Woronowicza stoi Jan Zalewski. A druga osoba z lewej to Prezes PZLA – Jerzy Skucha, który wręczył puchary za miejsca 1-3 w klasyfikacji klubowej.

Autorem 22 z 24 zdjęć z Mistrzostw Polski Juniorów (U20) w Białymstoku w 2010 roku jest Jan Michalis, a 2 pozostałe zdjęcia wykonał Robert Dźwigaj.



Z kolei w Młodzieżowych Mistrzostwach Polski (U23) nasi lekkoatleci zdobyli w sezonie-2010, w sierpniu w Krakowie – 4 brązowe krążki.

Po jeden z nich sięgnął w biegu na 400 metrów Łukasz Wilamowski.

Jego sukces warto wyróżnić dlatego, że aż po 26 latach przerwy okazał się on drugim 400-metrowcem Podlasia, który wywalczył medal w mistrzostwach kraju w tej kategorii wiekowej. Fot. Robert Dźwigaj.



MMP w LA - AWF Kraków, 28-29.08.2010 © Piotr Gibas

Inną ciekawostką startu naszych lekkoatletów w tych mistrzostwach było zajęcie przez Małgorzatę Jurczuk dwukrotnie 6. miejsca, w dwóch jakże różnych konkurencjach – w skoku wzwyż oraz w sztafecie Podlasia 4 x 100 metrów. Fot. Piotr Gibas.

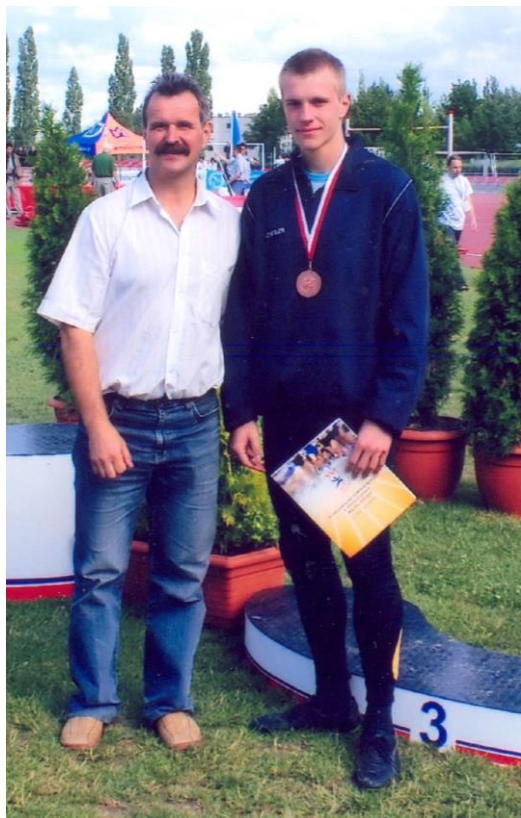
Radość ojca i syna.

W całej historii sekcji lekkiej atletyki Podlasia Białystok szczególnie miłe były sytuacje, gdy z sukcesami jej barwy reprezentowały kolejne pokolenia tej samej rodziny. Stało się tak również w latach: 2009 – 2010.

W pierwszym z tych sezonów, w lipcu 2009 roku w Krakowie, brąz w 8-boju w Mistrzostwach Polski Juniorów młodszych (U18) wywalczył Rafał Borowik. Było to ukoronowanie serii jego trzech medali zdobytych w sezonach: 2008 – 2009 w różnych kategoriach wiekowych. Z każdego z nich cieszył się też jego ojciec i jednocześnie trener – Włodzimierz Borowik, czołowy polski wieloboista wśród Juniorów (U20) w II połowie lat 70.

Także w 2009 roku z dobrej strony zaprezentował się na ogólnopolskiej arenie kolejny syn Włodzimierza Borowika – Maciej. Był on 6. w skoku o tyczce w rozegranych w Zamościu – Mistrzostwach Polski Młodzików (U16), uzyskując wynik równy 3 metry. Tymczasem dwa tygodnie wcześniej, na Międzywojewódzkich Mistrzostwach Młodzików w Białymstoku, pokonując poprzeczkę na wysokości 3 m 30 cm, Maciej Borowik ustanowił obowiązujący do dziś rekord Okręgu Podlaskiego w tej kategorii wiekowej na otwartym stadionie.

A wspomniany Rafał Borowik, z rezultatem 3 m 05 cm, od marca 2007 roku jest obecnym rekordzistą naszego Okręgu Młodzików w skoku o tyczce w hali. To jednak nie wszystko. Od 1975 roku, okręgowym rekordzistą Młodzików w trójskoku z wynikiem 13 m 40 cm jest senior rodu, czyli Włodzimierz Borowik.

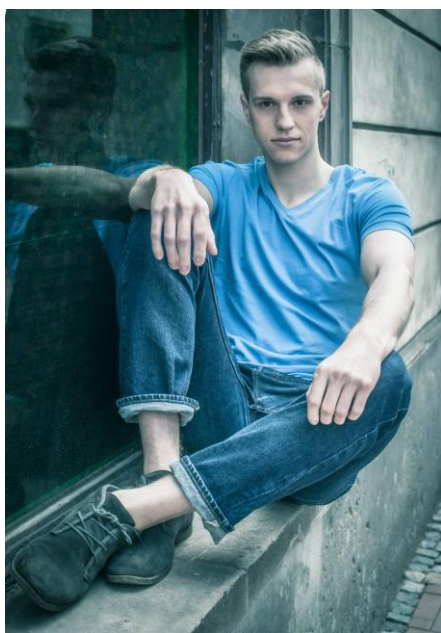


Rafał Borowik po zdobyciu w 2009 roku w Krakowie brązowego medalu w 8-boju w Mistrzostwach Polski Juniorów młodszych (U18), wraz ze swoim ojcem i trenerem – Włodzimierzem.

Następny syn Włodzimierza – Maciej Borowik, w 2009 roku w Zamościu był 6. w skoku o tyczce w Mistrzostwach Polski Młodzików (U16).



Kilka lat przed Rafałem i Maciejem, lekkoatletykę uprawiał też najstarszy syn Włodzimierza – Sebastian Borowik (w barwach UKS Trójka Bielsk Podlaski). On, w jednym sezonie potrafił startować w wojewódzkich zawodach w tak różnych konkurencjach, jak bieg na 100 metrów i rzut młotem. A z widocznym na zdjęciu wynikiem – 25 m 74 cm zajął w 2000 roku 5. lokatę w rzucie młotem w Wojewódzkiej Gimnazjadzie. Wszystkie trzy fot. Włodzimierz Borowik.



I jeszcze życiowa ciekawostka dotycząca Rafała Borowika. Studiując na AWF Warszawa rozpoczął on karierę jako fotomodel. Będąc szczupłym, fotogenicznym blondynem uczestniczył w różnych sesjach fotograficznych, jak w tych prezentowanych powyżej, autorstwa Moniki Zdziebkowskiej i Adama Kruszyny. A w kwietniu 2016 roku był jedynym reprezentantem Polski w finale światowego konkursu Top Model w Londynie. Fot. ze zbiorów zawodnika.

Inne, mile, rodzinne koligacje.

Natomiast w 2010 roku znany trójskoczek – Eugeniusz Bedeniczuk bardzo ucieszył się, gdy w Mistrzostwach Polski Młodzików (U16) w Toruniu złoty krążek w skoku wzwyż zdobył jego syn i jednocześnie też sportowy podopieczny – Bartłomiej. Dodajmy, że uzyskana przez Bartłomieja Bedniczuka w tych mistrzostwach wysokość 193 cm jest obecnie 2. wynikiem w historii Okręgu Podlaskiego w skoku wzwyż wśród Młodzików.

Również pod trenerskim okiem Eugeniusza Bedeniczuka rekord Okręgu w tej grupie wiekowej – 195 cm ustanowił Piotr Sawczyński. Uczynił on tak w poprzednim sezonie-2009, w rozegranych w czerwcu w Białymstoku – Mistrzostwach Województwa. Z kolei we wrześniu w Zamościu sięgnął on w Mistrzostwach Polski Młodzików po srebro.

Ponadto w zamojskich mistrzostwach, od brązowego medalu na dystansie 1 km, rozpoczęły się pełne wspaniałych sukcesów starty w mistrzostwach kraju w poszczególnych kategoriach wiekowych utalentowanego Macieja Bielawca (głównie przeszkodowca).

Co ciekawe, jego trenerem był wtedy Jerzy Leszkiewicz znany ze szkoleniowych dokonań w zupełnie innej lekkoatletycznej specjalności – sprintach. Tak się jednak złożyło, że gdy właśnie w 2009 roku zaczął on swoją, pełną trenerskich laurów pracę w naszym klubie, to rozpoczął ją od szkolenia zawodników biegających na średnich dystansach.



Bartłomiej Bedeniczuk (z prawej), zdobywając w 2010 roku złoty medal w skoku wzwyż w Mistrzostwach Polski Młodzików (U16) w Toruniu, udanie kontynuował lekkoatletyczne tradycje swojego ojca – Eugeniusza Bedeniczuka (z lewej).

A pan Eugeniusz był trenerem Bartłomieja przez cały okres jego występów w barwach naszego klubu. Fot. z okresu późniejszego ze zbiorów Liceum Ogólnokształcącego nr 2 z Białoruskim Językiem Nauczania w Bielsku Podlaskim.

Także Eugeniusz Bedeniczuk (1 z lewej) był szkoleniowcem Piotra Sawczyńskiego, który w poprzednim sezonie-2009 sięgnął w skoku wzwyż w MP Młodzików w Zamościu po srebrny krążek.

Na załączonym zdjęciu ten zawodnik stoi na najwyższym stopniu podium po zwycięstwie w jednym z halowych konkursów rozegranych w Bielsku Podlaskim. Fot. ze zbiorów tamtejszego Gimnazjum nr 3.





A tak prezentował się w 2009 roku rozpoczynający wówczas pracę w Podlasiu trener Jerzy Leszkiewicz. Ciekawostką jest fakt, że zaczął ją od doprowadzenia w ówczesnym sezonie do brązu w Mistrzostwach Polski Młodzików zawodnika startującego nie w sprintach, ale w biegu na 1 km – Macieja Bielawca. Fot. Robert Dźwigaj.



Tymczasem dla Macieja Bielawca brązowy medal wywalczony w MP Młodzików-2009 był początkiem jego znakomitych startów w mistrzostwach kraju w poszczególnych kategoriach wiekowych.

Przy braku zdjęcia dokumentującego ten jego pierwszy, ogólnopolski, mistrzowski sukces, załączmy fotografię, gdy dwa lata wcześniej – w 2007 roku zwyciężył w Wojewódzkich Szkolnych Igrzyskach. Jest tutaj widoczny 3 od prawej. I już wtedy była przy nim Julita Kropiewnicka (2 od prawej), która obecnie jest jego żoną (fot. z jej zbiorów).



Mistrzowskie zmagania w kategorii U16 w 2009 roku w Zamościu stały na wysokim poziomie. Przykładem był konkurs rzutu dyskiem dziewcząt, w którym aż siedem z ośmiu najlepszych zawodniczek ustanowiło swoje rekordy życiowe.

Uczyniła tak również Paulina Nowacka zajmując 7. lokatę. Natomiast okazję do przeżywania radości ze zwycięstwa w lekkoatletycznych zawodach i udekorowania złotym medalem miała w następnym sezonie-2010, kiedy zwyciężyła w Mistrzostwach Okręgu wśród Juniorek młodszych (U18). Fot. Jan Michalis.

Rzut dyskiem młodzików (1kg)

RP: 63.96	Piotr ŻUROWSKI	OLIMPIA Pokój	Bielsko-Biała	01/10/94
-----------	----------------	---------------	---------------	----------

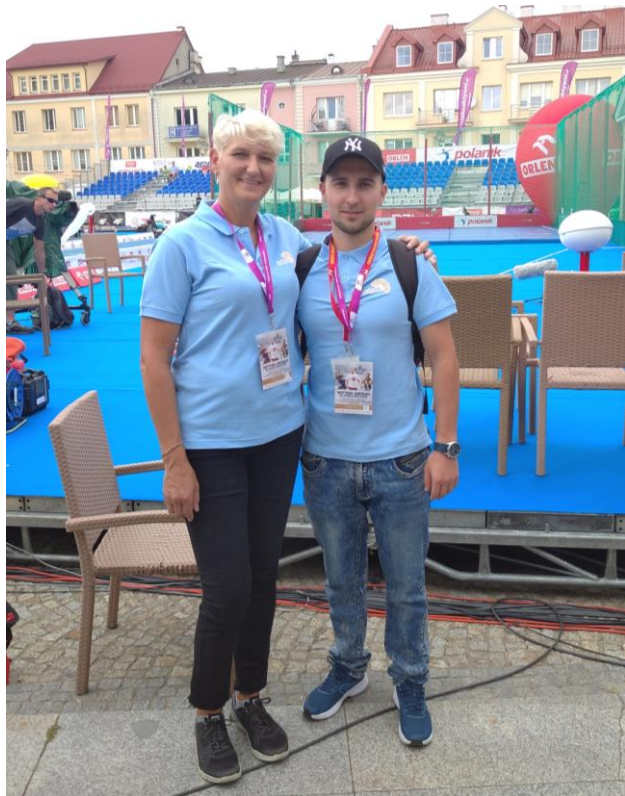
Miejsce	T/Lp	Numer	Imię i nazwisko	Data ur.	Klub (woj)	Wynik
---------	------	-------	-----------------	----------	------------	-------

FINAŁ

Start: 10-09-26 12:00:00
Koniec: 10-09-26 13:10:00

1	17	169	Krystian PAWELCZYK	95-08-22	MKS Pułtusk(MAZ)	55.86	PB
2	3	985	Mateusz KWAŚNIEWSKI	95-07-16	ULKS Uczniak Szprotawa(LBU)	51.67	PB
3	13	982	Dominik SIEJKOWSKI	95-08-21	LKS Lubusz Słubice(LBU)	50.86	
4	5	204	Rafał MOCARSKI	95-02-21	KS Podlasie Białystok(POD)	50.21	PB
5	2	99	Karol WOLKOWSKI	95-04-13	ULKS Uczniak Szprotawa(LBU)	48.03	PB

Podobna sytuacja miała miejsce w MP Młodzików w 2010 roku w Toruniu, w rzucie dyskiem chłopców. Wówczas czterech z pięciu najlepszych dyskoboli ustanowiło swoje rekordy życiowe, w tym 4. w konkursie Rafał Mocarski. Skan www.domtel-sport.pl



Rafał Mocarski należy do tych byłych lekkoatletów Podlasia, którzy obecnie są sędziami lekkoatletycznym.

Oto on w sędziowskim duecie wraz ze słynną Krystyną Zabawską przed rozpoczęciem rozgrywanego na Rynku Kościuszki w Białymstoku – Mityngu Gwiazd, w skład którego wchodził także konkurs pchnięcia kulą. Fot. z jego zbiorów.

Sportowi wujkowie Krzysztofa Szaleckiego.

Wracając do rodzinnych koligacji, dotyczą one też przedstawianego już wcześniej, oszczepnika – Krzysztofa Szaleckiego, gdyż jednym z jego wujków jest startujący z sukcesami w latach 70. i 80. wieloboista naszego klubu – Leonard Szalecki.

Ponadto drugim jego wujkiem jest znany w środowisku piłkarskim naszego regionu zawodnik II-ligowej drużyny Jagiellonii Białystok w sezonach:

1976 – 1983 oraz zdobywca jako trener tytułu Mistrza Polski Juniorów w 2004 roku z zespołem MOSP/Jagiellonii – Zenon Szalecki.

O Krzysztofie Szaleckim należy wspomnieć w tym miejscu dlatego, iż posyłając oszczep na odległość 66 m 60 cm, uzyskał najlepszy indywidualny wynik, wyceniony na 149 punktów, gdy w sierpniu 2010 roku w Bydgoszczy reprezentanci Podlasia odzyskali po raz kolejny tytuł Drużynowego Mistrza Polski Juniorek i Juniorów (U20) z ilością 3 340 pkt.

Wyprzedziliśmy wtedy o 96 pkt. i 237 pkt. – 2. Zawiszę Bydgoszcz i 3. AZS-AWF Gdańsk. W ten sposób zrewanżowaliśmy się tym klubom, ponieważ w poprzednich DMP U20 – w 2009 roku, kiedy Podlasie zajęło 3. lokatę, to one uplasowały się przed nami – na 1. i 2. miejscu.



Utalentowany oszczepnik Podlasia – Krzysztof Szalecki pochodzi z bardzo usportowionej rodziny.

Na zdjęciu z lewej jego pierwszy wujek, wieloboista Podlasia, medalista Mistrzostw Polski z II połowy lat 70. w obydwu juniorskich kategoriach wiekowych (U18 i U20) – Leonard Szalecki.

A on jeszcze w wieku 52 lat grał w rozgrywkach siatkarskich w

Białostockiej Lidze Sportu. Fot. z archiwum BLS.

Drugi jego wujek to Zenon Szalecki (stoi 1 z lewej). W latach 70/80. był on piłkarzem II-ligowej Jagiellonii grając w jednej drużynie ze słynnym bramkarzem tego klubu – Miroslawem Sowińskim (stoi obok niego). Zaś w 2004 roku jako trener zdobył z drużyną MOSP/Jagiellonii tytuł Mistrza Polski Juniorów. Fot. z jego zbiorów.





A to już radość naszego oszczepnika i innych lekkoatletów Podlasia po odzyskaniu w 2010 roku w Bydgoszczy tytułu Drużynowego Mistrza Polski Juniorów. Od lewej – Bartłomiej Chojnowski, Monika Dmochowska, Krzysztof Szalecki i Grzegorz Kossakowski.

I większa grupa lekkoatletów Podlasia uczestniczących w tych zawodach, a puchar trzyma trener Wojciech Niedźwiecki. Obydwa zdjęcia ze zbiorów klubowych.



Na zwycięski występ naszego klubu w Drużynowych MP U20 w 2010 roku w Bydgoszczy złożyły się indywidualne punkty uzyskane łącznie przez 25 osób. Dla części nich był to ważny sukces, gdyż wywalczyli oni wówczas jedyny w swojej karierze drużynowy tytuł mistrza kraju z Podlasiem. W tym gronie były m.in. – Natalia Dworakowska (z lewej – skok w dal), Sylwia Kłosowska (w środku – rzut młotem), Katarzyna Raciborska (z prawej – pchnięcie kulą),



oraz Mateusz Godlewski (z lewej – rzut oszczepem).

Z kolei Tomasz Urbanowicz (z prawej – bieg na 110 metrów przez płotki) był w gronie tych zawodników, którzy zdobyli wtedy z Podlasie drugi drużynowy, mistrzowski laur.

On poprzednio uczynił tak w 2008 roku. Fot. tych pięciu osób – Robert Dźwigaj i Jan Michalis.



Nadal byliśmy w klubowej, ogólnopolskiej czołówce.

Jak to już opisywano, od 2003 roku do ostatecznej klasyfikacji Drużynowych Mistrzostw Polski Juniorów (U20) liczyły się tylko wyniki zawodów finałowych.

Od sezonu 2010 taką samą regułą przyjęto w ligowej rywalizacji w ramach Drużynowych Mistrzostwach Polski Seniorów, rezygnując z sumowania punktów poszczególnych klubów uzyskanych przez nie w dwóch rzutach (letnim i jesiennym). Dodatkowo zmieniono oficjalną nazwę tych rozgrywek z I Ligi na Ekstraklasę.

W tej, już ekstraklasowej premierze, Podlasie w finałowych zawodach, które odbyły się we wrześniu 2010 roku w Krakowie zajęło 8. lokatę z ilością 2 920 pkt. Indywidualnie najlepiej wypadł Wojciech Nowicki uzyskując za wynik 66 m 61 cm w rzucie młotem – 149 punktów.

Nie zmieniły się natomiast zasady klasyfikacji Klubowych Mistrzostw Polski. W nich Podlasie nadal znajdowało się w ścisłej czołówce, plasując się w 2009 roku na 4. miejscu, a w następnym sezonie-2010, na jeszcze lepszej – 3. pozycji.



Trener Wojciech Niedźwiecki (z prawej) z pucharem za wywalczenie przez Podlasie 3. lokaty w Klubowych Mistrzostwach Polski w 2010 roku. Fot. z jego zbiorów.



Wspomniany na poprzedniej stronie Wojciech Nowicki, w latach: 2009 – 2010 już na stałe zaczął stanowić o sile sekcji lekkiej atletyki Podlasia Białystok. Odnosił wówczas różne sukcesy.

Na tym zdjęciu widzimy go jako zawodnika, który uzyskał najlepszy wynik spośród wszystkich Młodzieżowców i Juniorów w rozegranej w 2009 roku na Stadionie Zwierzynieckim w Białymstoku kolejnej edycji prestiżowego mityngu Konstytucji 3-go Maja.

Obok niego stoi autor 2. rezultatu w tej klasyfikacji, sprinter Podlasia – Jacek Roszko. Trzecie zaś miejsce w niej zajęło dwoje płotkarzy UKS 19 Bojary Białystok – Katarzyna Sokólska i Łukasz Wojtach.

Od lewej dekorujący tą czwórkę lekkoatletów – Wicemarszałek Województwa Podlaskiego Bogusław Dębski, Prezes Podlaskiej Federacji Sportu Leszek Lewoc i występująca w roli hostessy była skoczkini w dal Podlasia – Barbara Koffer.



Natomiast najlepszy w ogóle rezultat tego mityngu osiągnął ówczesny srebrny medalista olimpijski – Piotr Małachowski ze Śląska Wrocław. Posłał on dysk na odległość – 65 m 98 cm. I do dziś jest to rekord Stadionu Zwierzynieckiego w tej konkurencji.

Na zdjęciu ten wspaniały lekkoatleta jest widoczny w środku. Obok niego, z lewej siedzi trener oszczepników Podlasia – Mariusz Roszkowski, a z prawej Wojciech Dawidziuk – nauczyciel historii w Zespole Szkół Rolniczych w Białymstoku i szkolny fotograf.

Z naszych lekkoatletów bardzo dobrze zaprezentował się kulomiot Krzysztof Krzywosz (z lewej). Ustanowił on znakomity rekord Okręgu Podlaskiego – 19 m 83 cm. Z prawej – 3. w konkursie Piotr Radziwon cieszący się z sukcesu swojego kolegi klubowego.



Główną konkurencją białostockich 3-majowych mityngów są biegi na 1 km.

W 2009 roku wśród mężczyzn 2. miejsce zajął w nim Łukasz Samełko (z lewej). Wraz z nim stoi zwycięzca biegu – Przemysław Bobrowski z Juwenii Białystok.



Zdjęcie wykonane przed startem do biegu na 100 metrów, w którym zdecydowanie wygrał nasz sprinter Jacek Roszko (tor nr 4). Inni widoczni uczestnicy tego biegu to – Dawid Radecki (UKS Czwórka Białystok, tor nr 6), Andrzej Andrukiewicz (Podlasie, tor nr 5), Łukasz Backiel (UKS 19 Bojary Białystok, tor nr 3) i Kamil Supiński (Podlasie, tor nr 2).

Warto jeszcze zaprezentować okolicznościową koszulkę, jaką płotkarz Podlasia – Tomasz Urbanowicz uczcił przypadające w dniu rozgrywania mityngu święto Konstytucji 3 Maja. Obok niego stoi zawodnik UKS 19 Bojary Białystok – Łukasz Backiel.

A trenerzy Podlasia – Piotr Orłowski (z prawej) i Romuald Chyliński (w środku) na bieżąco notowali oraz analizowali wyniki swoich podopiecznych uzyskane w mityngu.

Obok nich, z lewej – były zawodnik Jagiellonii z lat 60. Jerzy Odachowski (Reprezentant Polski Juniorów i medalista MP w tej kategorii wiekowej w biegu na 3 km).

Wszystkie siedem fot. z Mityngu – Robert Dźwigaj.



Oprócz Mityngu 3-Maja, w latach: 2009 – 2010 tradycyjnie organizowano także na Stadionie Zwierzynieckim w Białymstoku kolejne edycje Memoriału Aleksandra Wojny.

Podczas uroczystości otwarcia, małżonka patrona zawodów – Franciszka Wojna zawsze otrzymywała od organizatorów (KS Podlasie i Wojewódzkiego Zrzeszenia LZS) piękną wiązankę kwiatów. Tak było również w 2009 roku. Stoją od lewej – Jan Zalewski, Piotr Orłowski, Franciszka Wojna i Eugeniusz Klin.



Z kolei w 2010 roku trener Jan Zalewski miał okazję spotkać podczas Memoriału Aleksandra Wojny swoje utalentowane podopieczne z lat 70. i 80.

Były nimi widoczne kolejno od lewej – Barbara Puciłowska, Eulalia Olechnowicz, Mirosława Andrzejczuk i stojąca jako pierwsza z prawej Barbara Kozłowska. Obydwie fot. ze zbiorów klubowych.



A to już sekwencja zdjęć z rozegranej w 2009 roku na Stadionie Zwierzynieckim – wojewódzkiej Licealiady. Wśród dziewcząt oraz wśród chłopców zwycięstwa w niej odniosły drużyny SMS-Liceum Ogólnokształcącego nr 17 przy białostockim Zespole Szkół Rolniczych na Dojlidach, oparte o lekkoatletów Podlasia. Na podium stoi oczywiście tylko część tych drużyn.





W rywalizacji chłopców najlepszy indywidualny wynik w tej Licealiadzie – 17 m 36 cm w pchnięciu kulą 6-kg osiągnął Tomasz Sygit. Na zdjęciu gratulacje składa mu Jan Zalewski.



Obok zawodnicy, którzy uzyskali 6 najlepszych rezultatów wśród chłopców. W nawiasach jest podane miejsce, które zajęli w tej klasyfikacji.

Stoją od lewej – wspomniany Tomasz Sygit (1), Tomasz Urbanowicz (3, bieg na 110 m ppt), Grzegorz Kossakowski (6), Emil Hermanowicz (4, obaj bieg na 100 metrów). Na dole od lewej – Wojciech Kozłowski (2, pchnięcie kulą) i Wojciech Jabłoński (5, bieg na 110 m ppt).



Tymczasem w konkurencjach dziewcząt dwa najlepsze wyniki osiągnęły uczące się w białostockiej SMS na Dojlidach zawodniczki z innych regionalnych klubów. Były to – 1. w tej klasyfikacji oszczepniczka Karolina Mor z Hańczy Suwałki (z prawej) i 2. kulomiotka Aldona Żebrowska (z lewej). Wszystkie pięć fot. z Licealiady – Robert Dźwigaj.



Uczennicą tej szkoły była także Joanna Fiodorow z UKS Technik Augustów odnosząca cenne sukcesy w rzucie młotem. Na zdjęciu jest z dyrektorem białostockiej SMS, Piotrem Orłowskim (fot. z jego zbiorów).



Trenerami tych zawodniczek byli jednak klubowi szkoleniowcy Podlasia. Oto więc trener Mariusz Roszkowski i Karolina Mor po zdobyciu przez nią w 2009 roku brązowego medal w MP Seniorek.

A na pewno jeszcze więcej było uśmiechu na twarzy ich obydwójga, gdy też w sezonie-2009 podopieczna Mariusza Roszkowskiego wywalczyła srebro w Mistrzostwach Europy Juniorek (U20) w Nowym Sadzie. Fot. Wojciech Niedźwiecki.

Z kolei Robert Dźwigaj (z prawej, fot. z jego zbiorów) doprowadził Joannę Fiodorow (w środku) do złotych medali w Mistrzostwach Polski Juniorek.



A gdy w 2011 roku Joanna Fiodorow jako zawodniczka Prefbetu Łomża sięgnęła po srebro w Młodzieżowych Mistrzostwach Europy w Ostrawie, jej trenerem był związany z naszym klubem – Bogumił Chlebiński. Fot. Jan Michalis i fot. Marek Biczysk.





Nawiązując do sportowego potencjału SMS – LO nr 17 przy białostockim Zespole Szkół Rolniczych, oto zdjęcia z wojewódzkiego podsumowania roku szkolnego 2009/2010.

Jak widać dyrektorowi – Piotrowi Orłowskiemu „ledwo starczyło rąk”, aby utrzymać wszystkie puchary, które odebrał za osiągnięcia uczniów szkoły. Obydwie fot. Robert Dźwigaj.

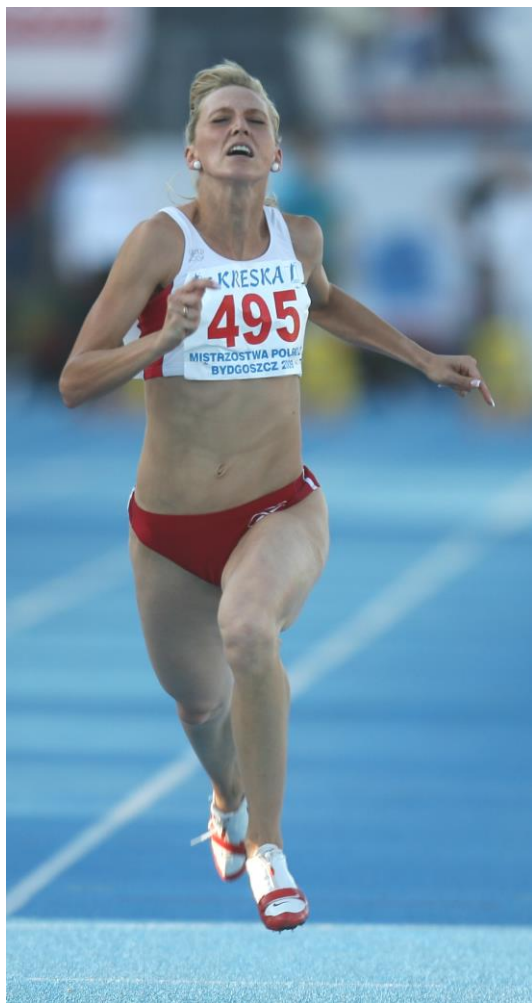


A to wizyta we wrześniu 2009 roku w tej białostockiej szkolnej „kuźni” lekkoatletycznych talentów Prezesa PZLA – Jerzy Skuchy (1 z prawej).

Na tym zdjęciu jest on w towarzystwie dyrektora całego Zespołu Szkół Rolniczych – Wiesława Joszczyka (z lewej) i trenera Janusza Kuczyńskiego (w środku),

a na tym zdjęciu, w towarzystwie także – dyrektora Szkoły Mistrzostwa Sportowego Piotra Orłowskiego (1 z prawej) i mającego ogromny wkład w jej powstanie Jana Zalewskiego (2 z prawej). Obydwie fot. ze zbiorów klubowych.





I właśnie od września 2009 roku jako nauczycielka w pracuje w SMS na białostockich Dojlidach utytułowana Magdalena Siemion-Żyńel, która wówczas nadal należała do czołowych zawodniczek w Polsce w biegu na 200 metrów, zajmując w MP Seniorek-2009 w Bydgoszczy w tej konkurencji – 5. miejsce. Fot. Marek Biczuk.

Tym samym w roli pedagoga powróciła do tej szkoły, gdyż wcześniej była jej uczennicą.

I na pewno miło wspomina lata łączenia nauki ze sportem, kiedy, jak to już opisano w odpowiednich chronologicznie rozdziałach, była m.in. 2-krotną złotą medalistką MP Juniorek (U20) w sztafecie 4 x 100 metrów Podlasia. Fot. z jej zbiorów.



Wrzesień 2009 roku łączy się również dla tej zawodniczki z innym ważnym, życiowym wydarzeniem – ślubem. A na jej weselu bawiły się inne sprinterki Podlasia i jej trener.

Od lewej – Agnieszka Szamreta, Joanna Teul, Magdalena Siemion-Żyńel, Katarzyna Głowacka, trener Piotr Orłowski, Paulina Siemieniako.

Małżeństwo pani Magdaleny ma sportowy charakter, jako że jej mężem jest białostocki sędzia lekkiej atletyki, obecny Przewodniczący Wojewódzkiego Kolegium Sędziów – Piotr Żynel.

Łączy on sędziowanie z aktywnością sportową, m.in. uczestnicząc z córką Julią w popularnym tzw. biegowym „Teście Coopera”. Ostatnie trzy fot. ze zbiorów zawodniczeki.



Także Magdalena Żynel po zakończeniu kariery sportowej została sędzią lekkiej atletyki.

Na tym zdjęciu prezentuje się w towarzystwie dwóch innych sędziów, też związanych od strony sportowej z Podlasiem – Waldemarem Sadłowskim (2 z prawej) i Arturem Niedźwieckim (2 z lewej).

A cały ten sędziowski kwartet uzupełnia były sprinter Jagiellonii – Nikodem Piećko (1 z lewej). Fot. Jan Michalis.



Wracamy do wydarzeń z lat 2009 – 2010. Oto sprinterki Podlasia na jednym z ówczesnych obozów zimowych zorganizowanych w Zakopanem.

Od lewej – Katarzyna Drozdowska, Magdalena Żynel, trener Piotr Orłowski, Paulina Kajewska, Karolina Tymińska.



To zaś trener Piotr Orłowski (obydwie fot. z jego zbiorów) z trójką zawodniczek na letnim, zagranicznym zgrupowaniu w Ventspils na Łotwie.

Wraz z nim, po treningu, z uroków tamtejszej plaży korzystają – Karolina Charyło, Magdalena Żynel (1 i 2 z lewej) oraz Ewelina Kryńska (z prawej).

A to letni obóz w Augustowie i widoczni na tle jeziora, w górnym rzędzie od lewej – Piotr Milewski (fot. z jego zbiorów), Łukasz Wilamowski i Tomasz Urbanowicz, a na dole od lewej – Hubert Andrejewicz i Daniel Januszczyk.



Na obozach w Augustowie humor lekkoatletom Podlasia dopisywał. Na zdjęciu płotkarka Karolina Charyło próbuje zrealizować dość odważny pomysł, aby wrzucić do wody trenera Stanisława Gano.



Równie odważny pomysł ma ta zawodniczka na swoje życie. Otóż od kilku lat pracuje jako kierowca wielotonowych ciężarówek przemierzając różne kraje – latem i zimą. Obydwie fot. z jej zbiorów.





Zaprezentujemy jeszcze zdjęcie Karoliny Charyło, gdy podczas juniorskich Mistrzostw Polski w 2010 roku w Białymstoku ustanowiła w biegu na 100 metrów przez płotki swój rekord życiowy – 15.11 sek. i zaledwie 0.05 sekundy zabrakło jej do awansu do finału „A”. Za to wygrała finał „B”. Fot. Robert Dźwigaj.

Opisywane lata 2009 – 2010 były praktycznie ostatnimi sezonami startów na lekkoatletycznych arenach dwóch utalentowanych zawodników Podlasia – Wojciecha Jabłońskiego (płotkarza) i Krzysztofa Bandocha (trójskoczek i skoczek w dal).

Nie był to jednak koniec ich sportowej aktywności, gdyż później zaczęli trenować kulturystykę. I tak Krzysztof Bandoch występował w różnych zawodach w Polsce. Fot. z jego zbiorów.



Natomiast do dziś czynnym zawodnikiem jest Wojciech Jabłoński.

Zdobył on wiele wspaniałych sukcesów, w tym Wicemistrzostwo Świata i wielokrotne Mistrzostwo Polski w kulturystyce / fitness, przez co posiada klasę mistrzowską międzynarodową w tej dyscyplinie. Obydwie fot. z jego zbiorów.





Uzupełniając kulturystyczny wątek, oto zdjęcie jakie kilka lat po zakończeniu w 2010 roku swojej lekkoatletycznej kariery zamieścił w mediach społecznościowych sprinter Emil Hermanowicz.



Z kolei znany kulomiot Michał Lićwinko (w środku) w 2010 roku startował już tylko w zawodach akademickich, w których odnosił zwycięstwa także w rzucie dyskiem.

Oto jeden z jego ówczesnych zwycięskich konkursów, w którym wyprzedził Kamila Krysiuka (z lewej) i Piotra Czerzyńskiego (z prawej). Fot. ze zbiorów Karoliny Tymińskiej.



Na przeciwnym „biegunie wiekowym” była w opisywanym okresie lat: 2009 – 2010 ta piątka młodych lekkoatletów Podlasia trenujących w Mońkach.

Oni cieszyli się z medali wywalczonych w rozegranych we wrześniu 2009 roku w Białymstoku – Międzywojewódzkich Mistrzostwach Młodzików. Stoją od lewej – Mariusz Wilczko, Błażej Wilamowski, Sylwia Buńkowska, Michał Kuligowski, Damian Kamiński. Fot. Urszula Subbotko „Gazeta Współczesna”.



Trenerem tych utalentowanych lekkoatletów rodem z Moniek był Bogdan Sierba (w środku).

Z tego miasta pochodzi również znakomita zawodniczka uprawiająca rzut młotem – Alicja Filipkowska (z lewej). A trenerem w tej konkurencji w Podlasiu był Bogumił Chlebiński (z prawej).

Cała trójka została uchwycona na humorystycznym zdjęciu, gdy siedząc na poręczy ogrodzenia Stadionu Zwierzynieckiego w Białymstoku, w tej pozycji obserwuje rozgrywane tam zawody. Fot. Jan Michalis.

Kolejne dwa zdjęcia w tym oryginalnym wątku. Tym razem na poręczy ogrodzenia białostockiego stadionu siedzą – Martyna Rutkowska i jej trener Robert Nazarkiewicz. Przed nimi stoi trener Narwi Łomża – Jan Kotowski. Fot. Robert Dźwigaj.



I fotografia, na której są widoczni od lewej – Martyna Bielawska, trener Piotr Orłowski (zdjęcie z jego zbiorów) oraz Paulina Niedzielko.

A to już zdjęcie z uroczystości zakończenia sezonu-2009 w sekcji lekkiej atletyki KS Podlasie. Na pierwszym planie prezentują się Kamila Lićwinko i Kamil Kryński, którzy odnieśli wówczas wiele cennych sukcesów. Fot. Andrzej Zgiet „Gazeta Współczesna”.





Mnóstwo uśmiechu było także na twarzy Kamili Lićwinko (w środku, fot. z jej zbiorów), gdy stanęła do milego zdjęcia z płotkarką Justyną Urban (z lewej) i sprinterką Magdaleną Żynel (z prawej).



I zdjęcia z podsumowania następnego sezonu-2010. Na tej fotografii stoją od lewej – Wojciech Nowicki, Łukasz Wilamowski, Kamil Kryński i Damian Roszko.



Tutaj na pierwszym planie widzimy trenera Janusza Kuczyńskiego. Za nim siedzą: Prezes Podlaskiej Federacji Sportu – Leszek Lewoc (w środku) i Zbigniew Zawistowski (z lewej) ze sponsorującej naszych lekkoatletów firmy „Vega Meble”.

Na koniec zdjęcie trenerskiego stolika. Od lewej – Romuald Chyliński, Eugeniusz Bedeniczuk, Agnieszka Sierba, żona siedzącego po niej Bogdana Sierby oraz już mniej widoczni w głębi Piotr Dubicki i Stanisław Gano. Ostatnie trzy fot. ze zbiorów klubowych.

